

Widerszal, Ludwik

Z papierów Aleksandra Ekzarcha

Przegląd Historyczny 33/1, 265-278

1936

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MATERJAŁY

1. LUDWIK WIDERSZAŁ

Z PAPIERÓW ALEKSANDRA EKZARCHA.

Aleksander Ekzarch (1810—1884) był jednym z najwybitniejszych działaczy początkowego okresu bułgarskiego przebudzenia narodowego¹⁾. Uczył się kolejno w Bukareszcie, Budapeszcie i Paryżu, gdzie studjował medycynę.

Zbliżył się wtedy do emigrantów polskich, cieszył się względami Hotelu Lambert²⁾. W 1841 towarzyszył Blanqui'emu w jego podróży po Bułgarji. Po powrocie do Paryża odnowił swoje stosunki polskie. Starał się o znajomości w świecie politycznym francuskim³⁾. Chciał wszędzie wydobyć jakieś korzyści dla rozszerzenia oświaty w Bułgarji. Wydał nawet memoriał do mocarstw w sprawie reform dla chrześcijan bałkańskich. Przez egzaltowaną angiolkę Marg. London trafił do różnych znakomitości brytyjskich i uzyskał dla swych planów pewną finansowo - wydawniczą pomoc od Towarzystwa Biblijnego⁴⁾. Widać jednakże, że postępowanie jego angielskich przy-

¹⁾ Popularny panegiryk: *Planinski Čerti ot životat na Al. Ekzarch*. 1884, str. 60.

²⁾ *Handelsman M. La guerre de Crimée, la question polonaise et les origines du problème bulgare*. Extrait de la Rev. Hist. CLXIX, 1932, str. 14.

³⁾ *Bibl. Nar. Sofia, Odd. Arch.*, teka 44. *Secrétariat des Commd* — ts. ks. *Nemours do Ekzarcha* — 12. 6. 1844.; *ib. Nr. 5578* — w sprawie wizyty Ekzarcha u Thiersa; *ib. 5488* — z paźdz. 1843. *Mémoire do rządu i deputowanych francuskich z prośbą o pomoc i opiekę francuską w dziele „odrodzenia i oswobodzenia“ Bułgarji, mającej zwrócone, oczy na Francję, „protectrice désinteressée de tous les peuples souffrants“*.

⁴⁾ *Bibl. Nar. Sofia, Od. Arch.*, teka 44 (serja II A), Nr. 5511. *Margracia London do Ekzarcha* 20. I. 1846, ta sama do archidjaka Heating 23, IX. 1845, *ibidem* Nr. 5513. *Bible Society do Ekzarcha* 20. IV. 1846, *ibid.* Nr. 5518, *F. O. do Ekzarcha* 25. III. 1846, *ib. 5528*.

jaciół nie zadawała go, bo już w 1846 przedzierzgnął się nagle w zaciętego „panslawistę“, udał się do Petersburga i zasypał tam Mikołaja i Nesselrodego prośbami o pomoc w zamierzonej akcji cerkiewno-oświatowej w Bułgarji. Mając w kieszeni zapewnione stałe subsydjum wrócił do Konstantynopola, redagował tam bułgarskie „*Carygradski Vestnik*“, zaopatrywał szkoły bułgarskie na prowincji w podręczniki⁵⁾. Odgrywał rolę jakby dystrybutora darów rosyjskich dla cerkwi prawosławnych. W latach 1866—76 był attaché przy ambasadzie tureckiej w Paryżu. W 1879 zgłosił swą kandydaturę na tron książęcy bułgarski, zadowolili się jednak musiał prefekturą płowdiwską w Rumelji Wschodniej, a potem członkostwem w Trybunale Administracyjnym. W oddziale Archiwalnym Biblioteki Narodowej w Sofji znajdują się niewydane fragmenty jego papierów. Między innymi są tam memorjały składane w Petersburgu⁶⁾. Przedstawia on, tam między innymi prośbę paru emigrantów polskich o porozumienie się z rządem carskim. Akty odnoszące się do tej sprawy drukuję poniżej. Nie wchodząc tu w ostateczne rozstrzygnięcie, czy we wszystkich szczegółach relacja Ekzarcha jest wiarogodna (pewne wątpliwości nasuwa kwestja, o ile w rozmowy z Ekzarchem wmieszany był sam Rybiński) sędzę, że dokumenty podane poniżej przedstawiają pewien interes z trzech względów: 1-o jako przyczynek do dziejów „orientacji“ zagranicznej bułgarskiego ruchu narodowego, 2-o ilustrują one pewien element roli akcji polskiej na wschodzie. Działalność polska była mianowicie bodźcem dla akcji rosyjskiej. Służyła często jako straszak na Rosję w ręku tych, którzy pragnęli mocniejszego zaangażowania się Petersburga w patronowanie słowianom bałkańskim. 3-o oświetlają załamania się narodowe części emigracji na skutek rzezi galicyjskiej i dają poznać jeden z pierwszych przejawów rusofilskiego panslawizmu polskiego. W chwilowej apostazji narodowej Chotomskiego, Milbitza i Trepki widzieć należy pendant do Listu Wielopolskiego.

W życiu wszystkich trzech autorów listu do Ekzarcha był to tylko epizod, ale epizod — jeśli chodzi o Chotomskiego i Trepkę — trochę głębiej związany z ich trwałem nastawieniem ideowem. Chotomski bowiem jeszcze w 1848, chociaż był w Legjonie Polskim we Włoszech

⁵⁾ Mimo tego zwrotu do Moskwy w 1846 był oskarżony w 1847 przez swego rywala na terenie rosyjskim Książęcego o słuzenie katolickiej propagandzie w Bułgarji; por. Šišmanov Grigorovic. Sb. na Błg. Ak. VI, 1916, str. 144—5. Do działalności Ekzarcha por. Karapetrov *Sbirka ot statii*, Sofia, 1898, str. 9—10.

⁶⁾ 2 memorjały do Mikołaja i Nesselrodego nie wydane poniżej ogłosił w przedkładzie bułgarskim P l a n i n s k i op. cit. str. 11—13 i 14—27.

i napewno już wtedy nie był rusofilem — okazuje nadal wielkie zainteresowanie słowiańszczyzną i snuje pomysły zjednoczenia Słowian przeciw Niemcom ⁷⁾).

Trepka zaś nawet w 1853 marzy ciągle o zjednoczeniu polsko - rosyjskiem, o powrocie do rozszerzonej koncepcji z 1815 ⁸⁾).

Dla ułatwienia oceny poniższych tekstów podaję krótkie zarysy biograficzne Treпки, Chotomskiego i Milbitza.

Ferdynand hrabia ze Szczawina Dienheim Chotomski (1794 — 1880) ⁹⁾ uczył się u Bazyljanów w Buczaczu, potem na Żoliborzu u Piłajarów. Wstąpił do wojska Ks. Warszawskiego i w 1813 zaawansował na podporucznika; brał udział w kampanjach 1812—1813, w r. 1818 wystąpił z wojska i oddał się pracom literackim ¹⁰⁾. W 1824 zaczął pełnić obowiązki Kuratora szkół w województwie Krakowskiem ¹¹⁾. Wskazuje to, że był przekonany bardzo konserwatywnych, lub że przynajmniej za takiego uchodził. W grudniu 1830 został mianowany

⁷⁾ Bibl. Rapperswilska Rkp. 207. Chotomski do Ksaw. Godebskiego. Paryż 27 czerwiec 1848; „.....gdyż Niemcom nigdy zawierzać nie można, w interesie ich samolubstwem bodaj tylko czy nie kierowanym, w chwilach niebezpieczeństwa własnego, chcąc nas uspić.... będą nam złote góry obiecywać, ażeby nas oderwać od braci naszych Słowian, Czechów, Serbów i Ilyryków, którzy odepchnęli niemiecki związek, przywłaszczwszy sobie panowanie nad temi walecznymi naszymi spółbraćmi, którzy sprawę naszą za własną uważają i pragną Polskę świętą i potężną mieć na czele tego ruchu plemienia naszego.... powinniśmy w razie niebezpieczeństwa nam wspólnie grożącego przeciw Niemcom się złączyć....”.

⁸⁾ Rapp. Rkp. 512. *Dziennik Treпки* od 1. VI. 1853 zawierający rzekome rozmowy autora z duchami umarłych. — Szczególną predylekcję czuje Trepka do Aleksandra I, który mu oświadcza: „Postanowiłem założyć w Warszawie stolicę wspólnego Państwa. Niemcy zbledli i uknuli spisek, wyższa siła ich skruszy....” Pozatem Trepka prorokuje, że Rosja zajmie po wojnie całą Polskę, Śląsk i Pomorze; nastąpi „zamieszanie ogólne na całym zachodzie, a olbrzym w Warszawie silny porządkiem Bożem weźmie panowanie nad światem”, to zaś „wzniesienie się na widownię państwa polsko-rosyjskiego, które rozszerzy myśl Bożą, przechowa cywilizację ludzkości całej, utrzyma zenit świata moralnego, da schronienie Mężom bożym i zbawi świat”. Widać z tego jak głęboko tkwił w panslawizmie ekskapelan z 1831 r. Dodać tylko trzeba, że w 1853 już nie przyznawał się do prawosławia, lecz myślał o unii kościelnej. Marzenia o zgodzie całego „rodu słowiańskiego” *po rozbiciu* Rosji wypowiadał Trepka w 1840. por. jego *Rozmyślenia*, str. 70—71.

⁹⁾ art. w *Wielk. Encykl. Ilustr.* Orgelbranda t. XI, 1893, str. 865. Podane tam są błędne daty roczne. Bibl. Rapp. — Rkp. 428/5. Notatka biograficzna w papierach Chodźki oraz Rapp. rkp. 5 w tekstach życiorysowych Chodźki.

¹⁰⁾ m. inn. redagował *Tygodnik Polski i zagraniczny*. Potem na emigracji wydał w 1845 poemat hist. z czasów Sobieskiego p. t. „Jan Zachorowski”.

¹¹⁾ por. Archiwum Oświecenia Publicznego. Akta K. R. W. R. i O. P. vol. 1652 nominacja z 23.I. 1824.

majorem w I pułku mazurskim. Następnie został adjutantem Rybińskiego, zaawansował na podpułkownika, wreszcie po upadku powstania udał się na emigrację. W Paryżu skończył medycynę, brał czynny udział w życiu emigracyjnym, trzymał się bardzo blisko Rybińskiego, bronił piórem jego pretensyj do wodzostwa¹²⁾, ostro krytykował wszystkie inne kierunki emigracyjne¹³⁾. Praktykował jako lekarz na prowincji we Francji¹⁴⁾. W 1857 wraca do kraju. W 1860 jedzie do Włoch, gdzie służy w wojsku w stopniu pułkownika. W r. 1870 wraca do kraju.

Ksiądz Ignacy Trepka (1780—1867), był kapelanem podczas powstania listopadowego w 9 p. p. l. 4. X. 1831 został odznaczony złotym krzyżem *virtuti militari*¹⁵⁾. Na emigracji widzimy go jako kapelana w zakładzie w Avignon¹⁶⁾. W 1840 wydał w Paryżu „Rozmyślenia religijne i polityczne“, gdzie poza ogólnymi wywodami apologetycznymi wypowiada i swoje nadzieje i poglądy polityczne¹⁷⁾. Przekonany, że tylko religja może przywrócić Polskę do bytu niepodległego, deklaruje się jednocześnie jako zwolennik monarchji i wielbiciel domu Czartoryskich. W 1848 — razem z Chotomskim — brał udział w organizacji Legjonu Polskiego we Włoszech.

Hr. Aleksander Izenschmid de Milbitz (1800—1883) wstąpił do wojska w 1816¹⁸⁾. Poczem był okręgowym leśniczym wilkomierskim. W 1831 organizował w tamtejszym powiecie powstanie, pote służył jako major w 6 p. s. k. Na emigracji czynny był w zakładach w Avi-

¹²⁾ Chotomski *Do jen. Rybińskiego w imieniu obecnych oficerów polskich na obchodzie rocznicy bitwy pod Grochowem dnia 25. II. 1844.* — Paryż oraz tegoż *Odpowiedź Panom Chelmickiemu i Zwierekowskiemu na broszurę... p. t. Objaśnienia tyczące się przywłaszczenia władzy prezesa rządu narodowego.* Paryż 1843.

¹³⁾ — tegoż — *List ziemianina polskiego do emigracji.* Paryż (1844).

¹⁴⁾ w 1855 prosił ks. Wład. Czartoryskiego o posadę w jego zarządzie interesów. Arch. Czart. 5653, list z 20. II. 1855.

¹⁵⁾ Ks. Nowak Edm. *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968—1831.* Warszawa 1932, str. 155.

¹⁶⁾ Rapp. rkp. 1194 oraz 1189. III. Trepka do Rady Zakładu w Avignon.

¹⁷⁾ *Rozmyślenia religijne i polityczne X. Treпки Pielgrzyma z nad brzegów Wisły.* Paryż 1840, str. 72.

¹⁸⁾ Colombo Adolfo *Il generale Alessandro Isensmid de Milbitz nel Risorgimento Italiano. Résumés des Communications présentés au Congrès de Varsovie 1933.* VII Congr. Int. d. Sc. Hist. Warszawa 1933, I, str. 213—219. Artykuł w Encyklopedji Wojsk. 1933, III, str. 585-6. Rapp. rkp. 1869. Materiały życiorysowe Wołyńskiego o udziale Milbitza w powstaniu 1931 por. Archiwum Państw. w Wilnie Spis Bobakowskiego Nr. 149. Délo o b. wilkom. Okr. leśnicem A. Izensmid. Tamże decyzyja o konfiskacie majątku Iz.-a. Dane o konfiskacie i w Aktach Komisji Likwidac. Nr. 72. (Arch. Wil.).

gnon¹⁹⁾. Bronił się przeciw zarzutom arystokratyzmu. „Muszę ci wymówić — pisał 16 lipca 1832 r. do Januskiewicza — niesłuszne podejrzenie mnie w partycypacji do partji arystokratycznej, wierząc mi kochany Eustachy, że byłem i zginę liberalistą“²⁰⁾.

Studjował nauki wojskowe we Francuskiej Szkole Aplikacyjnej Sztabu. Zbliżył się do Rybińskiego. W 1848 wziął udział w staraniach o legjon polski, pojechał do Włoch, dowodził oddziałem polskim na służbie republiki rzymskiej. Następnie uciekł z Italji i dopiero od 1859 r. rozpoczął tam znów karierę wojskową. W 1871 jako generał major włoski przeniesiony został w stan spoczynku.

Teka 44, scr. II-A, Nr. inw. 5486.

(Kopja z poprawkami).

A Sa Majesté l'Empercur de toutes
les Russies Nicolas I-er.

Très Auguste Monarque
Très Gracieux Seigneur.

Je suis heureux d'être invité à remplir les ordres suprêmes que Votre Majesté Impériale a daigné me donner par Son Excellence le C-te Orloff et que très humblement je m'empresse de déposer aux pieds de S. Auguste trône ce qui suit:

J'ai l'honneur de connaître depuis environ 5 ans le général Rybiński, ses trois satellites dévoués MM. les Comtes Trepka (ecclésiastique), Chotomski, Milobitsch et un grand nombre de leurs partis tant en France qu'en Angleterre. Dans tous les entretiens que j'ai eu l'occasion d'avoir avec eux, j'ai avec certitude constamment remarqué et (s.), leur Fidelité, leur soumission, leur devoûment complets au Gouvernement de Votre Majesté Impériale. Le général Rybiński m'a, en versant des larmes, constamment exprimé ses sentiments de ferme conviction et il me le jurait sur la tête de ses enfants, combien il lui coutait de se voir forcé de comprimer ce qu'à chaque instant il ressent dans la profondeur de son coeur.

Une étude approfondie dans l'histoire du passé et dans celle que l'avenir nous fait révéler, nous a conduit disent-ils à reconnaître cette auguste verité de l'union slave qui par une volonté de ciel prend chaque jour naissance dans le coeur des enfants de la famille slave. Nous avons compris qu'ayant une même origine, étant de la même souche que le grand peuple russe, nous aussi nous devons avoir la

¹⁹⁾ Rapp. rkp. 1194, 1189.

²⁰⁾ Rapp. rkp. 301. list z Avignon 16.VII. 1832.

même *religion*, le même *gouvernement*, le même *souverain*, — qu'espérer aux peuples de l'Occident, c'est vouloir nous précipiter dans le Néant, Aussi en disant qu'ils sont corps et âme pour le système de l'unité slave veulent — ils entendre l'unité sous ce triple rapport, *orthodoxe, autocrate, national*.

Ils ont une espèce d'administration secrète qui leur donne les moyens de s'initier jusque dans les moindres combinaisons qui se font soit en France, soit en Angleterre, soit en Autriche. Plus de 800 individus les plus honorables de l'émigration, tous beaux hommes, vigoureux et ayant acquis des plus utiles connaissances sont soumis à la sage direction du général et de ses trois satellites, et forment ce qu'ils appellent *association militaire ou élément organisateur*. Le mémoire qui m'ont lu, est un chef d'oeuvre politique et stratégique, c'est un travail de 15 années; il y est exposé en détail leur profession de foi, la marche qu'il faut, selon eux, suivre pour déjouer habilement les calculs que font les antislaves et de plus, si les circonstances se présenteraient, un plan d'opération militaire. Pour obtenir le grand résultat de l'unité slave leur principe est de ne rien brusquer, en d'autres termes, que pour ne pas nuire à la cause il faut sans qu'ils soient obligés de se prononcer ouvertement, continuer, comme par le passé, à garder toujours la même forme. Cet état, disent-ils, leur procurera les moyens d'agir avec plus de succès et de paralyser tous les projets que les Jesuites, le Prince Czartoryski et l'Autriche entreprennent avec acharnement contre le système de l'unité Slave - russe. De plus cela les mettra en état d'élaborer plus efficacement et de développer mieux encore ce qu'ils nomment, leur élément organisateur. «Nous croyons disent - ils, qu'il faut maintenir cet élément et l'agrandir jusqu'au moment quand il plaira à Sa Majesté de le mettre en action». Le sens de ces mots est que, lorsque, cet élément sera d'après une instruction donnée formé tout comme il conviendra à Votre Majesté Imperiale, il faut alors que dans sa magnanimité l'Auguste Monarque de toutes les Russies, accorde aux émigrés une amnistie générale. Cet acte de haute bienveillance confondra disent - ils les ennemis. L'élément organisateur préparé déjà et soumis d'avance à une instruction rentrera dans le pays pour être, selon sa destination, mis en action. Dans quelque position qu'ils se trouveront, tous ses membres seront comme autant d'apôtres qui par conviction auront la mission de répéter avec sagesse à leurs frères, leurs enfants, leur femmes que venant de l'occident, une expérience de dures épreuves leur a fait comprendre où est le vrai, où est le faux, où est le bien où est le mal que cette même expérience les conseillent [s.] de ne plus se berser

dans de vaines espérances que ces nations occidentales, voisines de la caducité, ne cessent de leur donner à grandes paroles. Que l'histoire de tous leurs malheurs ne provient que de l'erreur dans laquelle ces mêmes nations les ont poussés et veuleut encore les y tenir, que pour que ces calamités finissent il est temps déjà d'ouvrir les yeux pour voir la vérité, — et qu'enfin il faut se soumettre à cette loi qui comme un decret arrêté dans les desseins de la Providence triomphe- ra tôt ou tard et fera que, pour leur bonheur, leur gloire, leur force, tous les peuples slaves s'unissent dans ce grand principe de *l'orthodoxie*, de *l'autocratie* et du *nationalisme* de l'unité slave.

Ils ne prétendent nullement donner une direction aux affaires politiques, ou que le gouvernement de Votre Majesté Impériale s'engage en quoi que ce soit envers eux. Ils savent que les premières qualités de la nation russe sont l'honnêteté et la générosité, leur unique désir est que Votre Majesté Impériale veuille les mettre en contact avec un de ses agents, homme prudent et surtout discret, qui aurait la religieuse patience des les écouter avec intelligence et toute l'attention nécessaire. Comme autant d'enfants prodiges ils lui ouvriront leur coeur avec toute la franchise; à chaque entrevue ils lui communiqueront soit verbalement soit par écrit tous leurs sentiments et toutes les opérations de leur travail. Ils tiennent registre de tous noms tant de ceux qui comme eux tendent vers le même but, que de ceux qui sont partisans du P-ce Czartoryski, de Jesuites ou de quelqu'autre faction que ce soit. Ces hommes sont tellement désintéressés et tellement dévoués à ce qu'ils ont entrepris que, malgré le besoin qu'ils éprouvent, ils se refusent pour ne pas s'enchaîner à l'occupation des postes lucratifs. C'est ainsi que Monsieur l'abbé Trepka se refusa, comme il m'en a montré les lettres, à l'offre des paroisses assez avantageuses que lui fit un évêque de Boême [s.] et que sous prétexte de maladie, il n'a pas voulu se charger d'une mission en Bulgarie que le Prince Czartoryski a voulu lui confier. Ils n'aspirent à aucun haut emploi, à aucune haute situation. Toute leur ambition se borne à savoir si, par leurs sacrifices, par leur travail, ils ont réellement remplis les devoirs de sujets fidèles et dévoués, si par là ils peuvent mériter la grâce de Votre Majesté Impériale, si enfin d'après ses ordres suprêmes, ils peuvent espérer accomplir leur apostolat et ramener leurs frères dans la vraie voie de l'unité *orthodoxe, autocratique et nationale slave - russe*. La faible subvention que le gouvernement français et anglais leur accordent est, comme on sait, bien peu de choses, mais ils possèdent de connaissances utiles et c'est du fruit de leurs talents qu'ils se soutiennent très honorablement et qu'ils répondent aux frais assez considérables que nécessite leur administra-

tion. Ils espèrent en conséquence que dans le cas que Votre Majesté Impériale trouverait leurs efforts tout conformes à sa haute volonté, Elle daignerait assurer très secrètement leur position présente et à venir et leur procurerait ainsi les moyens de travailler avec courage et sécurité.

Sire, tels sont les sentiments de ferme conviction que le général Rybiński et ses trois satellites dévoués m'ont confiés et qu'ils ont exposés dans les pièces que j'ai eu l'honneur de remettre à Son Excellence le Comte Orloff.

Mais en terminant me serait-il permis de rapporter ici un fait qui, par sa gravité et comme inséparable à cette cause ne mérite peut-être pas moins la haute attention de Votre Majesté Impériale? Ce fait est le suivant: le Prince Czartoryski de concert avec les Jesuites sont parvenu à inculquer dans la tête malade de certains ministres Turcs à Paris que l'empire ottoman ne pourra en aucune manière se relever tant qu'il sera habité par [de] traîtres indigènes. Or, ces traîtres existeront et se multiplieront de plus en plus si toutefois on ne prenait des mesures, pour anéantir en eux ce sentiment. Ces traîtres sont, d'après eux les chrétiens schismatiques en Turquie et particulièrement les Bulgares. Ceux-ci, disent-ils, professent la même religion, parlent la même langue que les Russes. Le sultan a beau être bien disposé en leur faveur, il a beau promulguer des chartes et des Hatti-cheriffs, ils auront toujours sympathie pour leurs coreligionnaires, et les Russes auront toujours la facilité de s'immiscer dans les affaires du pays et de saper insensiblement les fondements de l'édifice ottoman. Comment donc paralyser ce sentiment et mettre, si faire se peut, une barrière morale aux envahissements du colosse Russe? — c'est chose très facile. Il est démontré que les catholiques et la France avec eux n'ont, ni ne peuvent avoir aucune ambition sur la Turquie, ou si ce n'est tout au plus qu'ils ont le sincère désir de la voir prospérer et marcher dans le progrès de la civilisation. Mais encore comment désirer atteindre ce but, quand on pense que ces efforts pourront tourner au profit de ces mêmes traîtres? — Il faut à toute force leur inspirer une *aversion*, une *haine*, une antipathie contre les Russes. Pour cela, ayez confiance en nous, laissez nous faire, nous ne pouvons que vous être sincèrement utiles. Si les Russes ont quelques projets de concert avec les rayas, nous le découvrirons facilement, et nous vous en ferons part. Ces rayas sont, comme les Polonais, des Slaves, et nous ne souffrirons pas qu'ils courbent la tête à l'autocrate de la Russie. Nous ne pouvons nullement prétendre de les faire catholiques, ce qui pourtant ne serait pas

un mal pour vous, mais nous sommes certains de déraciner, dans leur coeur, ce sentiment de traître et de les faire être attachés et complètement soumis au gouvernement de la Porte.

Sire, je suis un vrai enfant slave et je parle à coeur ouvert au Père Naturel de la grande famille slave. Ma qualité de Slave - Bulgare a, partout où j'ai été, intéresse les hommes de bien à quelque gouvernement, à quelque secte qu'ils eussent appartenus, elle les faisait m'aborder avec confiance et me parler avec franchise, si donc je me suis permis de rapporter ce fait, c'est que incontestable [sic], et que j'ai cru qu'il mérite la haute attention de Votre Majesté Impériale. Et en effet tout ne concourt - il pas à le confirmer? il explique assez clairement pourquoi pendant que d'un côté la haine et la terreur musulmane contre le christianisme éclate sans cesse sur les chrétiens bulgares uniquement, de l'autre, il est permis aux catholiques de circuler comme je l'ai exposé dans mon humble mémoire dans tous les sens en Turquie, de faire librement élever des églises, de fonder des écoles, et que leurs co - religionnaires, loin d'être molestés, se trouvent en pleine sécurité. Pourquoi à Constantinople les Lazaristes ont deux écoles l'une à Galata où sont réunis environ 400 jeunes filles, prises parmi toutes les nations, auxquelles on donne une éducation gratis; l'autre à Bebec où il y a plus de 100 garçons, qui y reçoivent une éducation également gratis. Pourquoi pendant que les chrétiens slaves - orthodoxes sont souvent forcés d'abjurer leur religion pour embrasser celle de Mahomet ou des Romains et qu'on démolit leurs églises, le nombre des catholiques devient chaque jour plus considérable, et en Bosnie surtout ou, à l'heure qu'il est, on en compte plus de 150 000, tandis qu'il y a 30 ans il n'y avait que quarante mille seulement.

Et pourquoi enfin le Pape envoie actuellement un Nonce à Constantinople etc, etc... [kropki w tekście]. Cependant puisqu' il en est ainsi, ne serait-il pas une raison bien fondée que le gouvernement de Votre Majesté Impériale veuille aussi établir un membre russe du Saint Synode de Constantinople pour protéger d'après les traités, les chrétiens orthodoxes?

Sire, il ne m'appartient point d'exprimer, si la mission dont je suis chargé, est importante ou non, ni de solliciter que, selon le voeu de ceux qui me l'ont confiée, une suite pour les consoler lui soit donnée. Votre Majesté Impériale lui donnera le poids et le cours selon qu'elle lui plaira. Pour moi, devant bientôt quitter la capitale, attendu que je crois avoir remplis mon devoir et qu'on n'a peut-être plus besoin de mes faibles services, j'ose me recommander à la gracieuse et

suprême Protection de Votre Majesté Impériale en lui rappelant très humblement mon dévouement et ma reconnaissance éternelle!!... [kropki w tekście].

Fait à St. Péterbourg

le 16 Mars 1847.

Alexandre Stoijl-Bey — Oglou-Exarque
wymazane „de“ Bulgarie.

Teka 45, ser. II-A. Nr. Inw. 5640.

Monsieur

Dans nos entretiens si agréables et pleins d'intérêt il nous semble que vous avez acquis la plus ferme conviction de notre parfait dévouement et soumission pour Sa Majesté l'Empereur et Roi Nicolas I. De même nous vous avons initié et informé des tendances et du but de cette partie honorable de l'émigration (nommée association militaire) qu'on pourrait utiliser pour le système slave, et qui fut et restera aussi éloignée de la frénésie de ceux qui désirent le désordre social, comme de vaines intrigues et espérances du Prince Czartoryski, des Jesuites et des autres semblables factions. Nous avons formulé nos sentiments dans un écrit dont vous possédez une copie, et poussant encore plus loin notre confiance, nous vous avons lu un mémoire sur notre manière d'envisager et apprécier les démarches faites, et à faire encore dans le système slave. Tous ces procédés si sincères de notre part, ne peuvent que consolider notre confiance réciproque, et nous croyons avoir le droit de vous adresser notre demande. Vous connaissez Monsieur avec quel zèle, et avec combien des sacrifices personnels nous avons travaillé depuis longtemps dans le but de propager le système slave, et vous êtes persuadé qu'il ne s'agit nullement de notre intérêt personnel, ni même d'une démarche pour obtenir une amnistie, nous connaissons la voie, par la quelle il faut solliciter cette grâce; — mais comme nous voyons que le moment est propice d'agir pour ne pas donner le temps aux partis dissolvant (c'est à dire du P-ce Czartoryski unis avec les Jesuites et l'Autriche, et aux propagateurs du bouleversement de l'ordre social) d'accomplir leur coupables projets, afin d'égarer par des idées subversives tous ceux, qui désirent le bon ordre et soumission et qui auraient pû avoir une tendance envers ce grand système, nous ne pouvons pas rester plus longtemps—sans nous faire connaître au gouvernement de Sa Majesté Imp. et Roy, afin de savoir si notre

travail et nos convictions sont conformes à la volonté de Sa Majesté Impériale et Royale.

En conséquence nous prenons la liberté de vous prier de vouloir bien nous donner votre avis. Croyez-vous que nous pouvons nous adresser à Son Excellence Monsieur le chargé d'affaires à Paris, afin que par son intermédiaire, il soit déposé aux pieds du Trône de Sa Majesté Impériale et Royale nos sentiments et nos convictions politiques? Nous vous demandons cet avis, comme à un slave plein d'honneur et des sentiments, qui par ses relations dans l'Ambassade de Sa Majesté Imp. et Royale en France peut connaître si nous pouvons faire cette démarche.

Nous attendons avec impatience votre réponse, Monsieur, laquelle veuillez bien nous faire parvenir à l'adresse de Mr. l'abbé Cte de Trepka.

Agréez, Monsieur, l'expression de notre haute considération
 le Cte Zbilut Trepka
 le Comte F. Dienheim Prawdzic Chotomski
 le Cte Izenszmid Miłobyć.

Le 16 Août 1846 Paris.

Teka 45, ser. II-A.

Nr. Inw. 5642.

Copie [tą samą ręką co 5640].

- 1°. Nous sommes corps et âme pour le système de l'unité slave, sous un seul Autocrate Sa Maj. l'Empereur et Roi Nicolas I.
- 2°. Notre participation aux événements de 1830/1 en Pologne dérive des circonstances dans lesquelles chacun de nous se trouvait alors.
- 3°. Obligé de chercher un asyle dans les pays étrangers nous nous sommes voués aux études, et notre conduite n'a jamais démenti la sincère conviction exprimée ci-dessus No 1. — C'est en conséquence que sous les ordres de notre dernier Généralissime Rybiński, nous avons constamment agi dans toutes les circonstances politiques à pouvoir rendre compte de nos actions et de notre dévouement. Nous croyons même qu'une fois notre conduite justifiée par des preuves de nos efforts, et de notre complète soumission, nous rendra digne(s) de la grâce de Sa Majesté Impériale et Royale.
- 4°. Nous sommes toujours prêts à remplir les ordres de Sa Majesté Impériale et Royale, nous l'étions aussi en quittant avec le plus grand regret notre pays! — mais la position dans laquelle nous

nous sommes trouvés après les évènements, nous a mis en dehors jusqu'à ce temps, de pouvoir faire connaître nos convictions, et notre manière de travailler pour le système slave.

- 5°. C'est dans le but d'être prêt aux volontés de Sa Majesté Impériale et Royale, que l'élément organisateur a été préparé par notre dernier Généralissime Rybiński, et nous avons constamment lutté contre les menées des propagateurs du bouleversement de l'ordre social.
- 6°. Prêt à agir avec tout le zèle et fidélité, et complètement soumis à la volonté du grand Monarque nous n'attendons que ses ordres.
- 7°. Nous croyons que pour pouvoir efficacement agir dans le but du système slave, il faudrait agrandir et maintenir l'élément organisateur, jusqu'au moment quand il plaira à Sa Maj. Imp. et Royale de le mettre en action; en conséquence, il nous semble qu'il serait nécessaire de faire connaître aux militaires leur avenir au service de Sa Majesté Impériale et Royale, et d'accorder des grades.
- 8°. Notre opinion à cet égard ne dérive pas de l'intention de donner au Gouvernement de Sa Majesté Impériale et Royale une direction dans les affaires politiques, ni même nous ne nous arrogons pas le droit d'y participer! mais cette démarche provient du devoir sacré qui nous anime, de déposer avec la plus grande et la plus respectueuse soumission nos sentiments, notre dévouement et notre fidélité aux pieds du Trône de Sa Majesté Impériale et Royale, et faire connaître notre conviction qu'une longue expérience acquise par des rudes épreuves nous a dicté, et que nous croyons conforme à la volonté de Sa Majesté Impériale et Royale.
- 9°. Les soussignés n'ont commis aucun crime, et ne sont coupables, que parce qu'ils ont cédé aux circonstances. Ils espèrent que l'Auguste Monarque Père de la famille slave dans Sa grandeur des sentiments, ne leur refusera pas l'oubli de leur faute, et que Sa Majesté Impériale et Royale, leur permettra d'utiliser leurs convictions et leurs faibles capacités, pour se rendre dignes de la magnanimité de Sa Majesté Impériale et Royale.

Ignace Cte Zbilud Trepka, aumônier en chef de l'ex-armée insurrectionnelle, avant les évènements de 1830/1 était curé d'une paroisse.

Ferdin. Cte Dinheim-Chotomski colonel de l'ex-armée insurrectionnelle, remplissant les fonctions du chef d'état major. Ancien offi-

cier de la garde aux grenadiers, ayant donné sa démission fut nommé curateur des écoles du Palatinat de Cracovie.

Alex. Cte Izenszmid-Miłobyć, col. de l'ex-armée insurrectionnelle, remplissant les fonctions du sous-chef d'Etat Major, ancien officier du Corps de Lithuanie, après avoir donné sa démission fut nommé inspecteur des plusieurs districts de forêts appartenant au Gouvernement dans le District de Wilno.

Teka 45, ser. II-A, Nr. inw. 5641.

Mr. Alex. Exarque Stoijl Bey-Oglou.

Monsieur !

Nous sommes très reconnaissants pour l'avis que vous nous donnez, de nous adresser directement à S. E. Monsieur le chargé d'affaires à Paris; nous partageons votre conseil, cependant avant de suivre cette voie, qui est la plus naturelle, nous prenons la liberté de vous prier de vouloir bien nous faciliter cette démarche; vous connaissez Monsieur que notre caractère d'émigrés nous met dans une position embarrassante pour toutes les démarches politiques.

Nous sommes inconnus à Son Excellence Monsieur le Chargé d'Affaires, et nous ne pouvons pas supposer qu'il nous serait possible d'obtenir sa bienveillante franchise pour notre première démarche; qui doit offrir une explication la plus complète de nos intentions sans qu'il est guère possible d'arriver au résultat favorable. C'est pourquoi, que nous sommes décidés de vous importuner par la présente, pleins de confiance dans vos nobles sentiments que vous ne refuserez pas de nous rendre un service pour lequel nous serons très reconnaissants.

Veillez Monsieur vous charger d'une mission de confiance, qui ne peut nullement vous compromettre personnellement, car par votre caractère d'un Slave Boulgare vous êtes neutre dans les démarches que vous [s.] et qui ne peuvent qu' être utiles à nôtre grande cause commune, et que tout homme tendant vers le bien, doit s'empresser d'accomplir.

Veillez voir Son Excellence Monsieur le chargé d'affaires et lui présenter nos sentiments et notre travail, en un mot ayez l'obligeance de l'informer autant qu'il vous sera possible, de tout ce qui est indispensable à Sa connaissance, après quoi si S.Exc. Monsieur le chargé d'affaires exprimera son adhésion à nos démarches et voudra bien leur donner suite, nous sommes prêts de nous présenter chez Son Excellence, et renouveler l'explication qu'il jugera nécessaire.

Dans le cas contraire, si Son Excellence ne trouvera pas convenable qu'il soit donnée une suite à cette affaire, vous nous ferez connaître sa réponse, et alors avec toute affliction d'avoir échoué dans nos démarches nous ne cesserons pas de persister dans nos sentiments et convictions, mais nous croyons, que de ce moment nous devons considérer cette affaire comme non avenue.

Agréez Monsieur l'expression de notre haute
considération

le Cte Zbilut Trepka

le Ct F. Dienheim Prawdzic Chotomski

le Ct Izenszmidt Miłobyć.

Paris, ce 26 Août 1846.
